

Wieś i rolnictwo a zalesienie gruntów porolnych i nieużytków

Franciszek Tomczak

*Katedra Agrobiznesu, Szkoła Główna Handlowa
al. Niepodległości 162, 02-554 Warszawa*

Słowa kluczowe: ziemia rolnicza, zasoby naturalne, lasy, rolnictwo, gospodarstwo rolne, ugory, odłogi, ekonomia rolna

Uwagi wstępne

Strategia rozwoju gospodarki rolniczo-żywnościowej Polski w najbliższych dekadach kształtowana będzie przez różnorodne wymagania i uwarunkowania wewnętrzne i zewnętrzne odnoszące się do tej gospodarki oraz nasilające się współczesne procesy integracyjne i globalizacyjne. Na podstawie oceny dotychczasowych doświadczeń światowych, szczególnie zaś doświadczeń krajów gospodarczo rozwiniętych, oraz przewidywanych tendencji rozwojowych rolnictwa, gospodarki żywnościowej i obszarów wiejskich określić można obecne i przyszłe tendencje zmian zagospodarowania czynników produkcji rolniczej, w tym ziemi i innych zasobów naturalnych.

Ewolucja współczesnego rolnictwa, postęp naukowo-techniczny, procesy integracji międzynarodowej, globalizacji itp. wskazują na potrzebę integralnego rozumienia kształtowania i rozwoju gospodarki rolniczo-żywnościowej, gospodarki leśnej i rozwoju obszarów wiejskich. W nawiązaniu do coraz wyraźniej występującej potrzeby wzajemnego zrozumienia pomiędzy naukowym środowiskiem rolniczym, rolniczo-ekonomicznym i leśnym przedstawiam kilka uwag i refleksji dotyczących zagadnień rolnych i leśnych z punktu widzenia ekonomii rolnej.

Ekonomia rolna i leśnictwo w nowych uwarunkowaniach rozwojowych

Naukowe środowisko ekonomiczno-rolnicze reprezentowane jest w systemie Polskiej Akademii Nauk przez Komitet Ekonomiki Rolnictwa PAN Wydział V Nauk Rolniczych, Leśnych i Weterynaryjnych. Komitet zajmuje się podstawowymi kwe-

stiami rozwoju rolnictwa i wsi, w szczególności problemami nawiązującymi do produkcyjnych programów rozwojowych i przeobrażeń strukturalnych rolnictwa. Formułowanie odpowiedzi na związane z tym zakresem pytania jest trudne i w wielu wypadkach niemożliwe do szczegółowego i precyzyjnego określenia. Najczęściej ustala się ogólne tendencje rozwojowe oraz siły kształtujące tendencje i doświadczenia wsi i rolnictwa, co pozwala na formułowanie przesłanek, uwarunkowań i zasad postępowania np. w dziedzinie gospodarowania i prognozowania. Odnosi się to nie tylko do rolnictwa, gospodarki żywnościowej, agrobiznesu i obszarów wiejskich, ale także do tak ważnego elementu gospodarki narodowej, jak lasy i gospodarka leśna.

Trudności dotyczące możliwości opracowania obecnie szczegółowego programu rolnego dla Polski, a żądania takiego programu są coraz bardziej powszechne, wynikają co najmniej z dwóch powodów: a) sytuacji, jaka występuje w kraju, tj. tych uwarunkowań, które dotyczą stanu i przeszłości kraju, wsi i rolnictwa, polityki gospodarczej, polityki rolnej itp.; oraz b) ograniczeń wiedzy dotyczącej przyszłości, szczególnie jeśli chodzi o rozwój społeczno-gospodarczy kraju i proces jego integracji z Unią Europejską. Obecnie znajdujemy się ciągle, jeśli chodzi o wieś i rolnictwo, w „szoku transformacyjnym”, od gospodarki centralnie planowanej do gospodarki rynkowej, i wstępnym okresie przystosowawczym do nowych uwarunkowań rozwojowych. Bliższe określenie stanu i przyszłości rolnictwa będzie możliwe najpewniej w okresie 5–10 lat po wejściu Polski do UE, gdy ustabilizuje się miejsce Polski w systemie Unii Europejskiej i przewyżnione zostaną konsekwencje wstępnego szoku adaptacyjnego wsi i rolnictwa do warunków UE. Realne wydają się zatem przewidywania Komitetu Prognoz „Polska 2000 Plus” przy Prezydium PAN, datujące początek bardziej aktywnej przebudowy struktury agrarnej i przyspieszenia odpływu ludności z rolnictwa i ewentualnie wsi na lata 2016–2020 [21].

To oznacza, że obecnie mamy do czynienia z pewnymi przeszkodami i uwarunkowaniami, które mają charakter stały, ciągle występują i prawdopodobnie będą występowały co najmniej w najbliższej dekadzie, np. relatywnie niski poziom rozwoju gospodarczego kraju, struktura gospodarstw i ich rozdrobnienie, ograniczone możliwości wzrostu zatrudnienia pozarolniczego itp. Nowe uwarunkowania rynkowe związane z obecnymi przemianami zachodzącymi w gospodarce kraju i rolnictwie, szczególnie prowadzące do zmniejszenia produkcji rolniczej, coraz wyraźniej zmieniają dotychczasowe zasady gospodarowania czynnikami produkcji rolnej, w tym także gruntami rolniczymi.

Niemniej jednak możemy odpowiedzieć na niektóre pytania związane z dyskusją dotyczącą stanu i przyszłości wsi i rolnictwa oraz przewidywanymi zmianami, jakie mogą być związane z gospodarką rolną i leśną obecnie i w przyszłości.

Jedną z nich jest to, iż należy sądzić, że tendencja spadku wykorzystania ziemi przez rolnictwo będzie ulegała przyspieszeniu, a obszar ziemi użytkowanej rolniczo ulegnie wyraźnej redukcji (jeśli chodzi o Polskę i Europę). Dzieje się tak niezależnie od tego, jaka będzie polityka dotycząca samowystarczalności żywnościowej lub nad-

wyżki żywnościowej. Współczesny rozwój gospodarczy, przynajmniej jeśli chodzi o Europę, umożliwia zmniejszenia zaangażowania ziemi i ludzi w produkcji rolniczej przy zwiększeniu uzyskiwanych efektów produkcyjnych, często powyżej potrzeb rynkowych (występowanie nadwyżek żywnościowych w krajach najwyżej rozwiniętych). Wynika to z podstawowych prawidłowości ekonomicznych krajów o wysokim poziomie produktu krajowego brutto (PKB), wysokiej wydajności pracy w rolnictwie, nakładów materialnych, badań itp. [25].

Możliwość zmniejszenia nakładów ziemi i pracy w rolnictwie ma także związek z charakterem polskiego rolnictwa kształtowanego przez drobną gospodarke chłopską (rodzinną) i współczesnymi tendencjami jej rozwoju. Procesy te wskazują, że bezwzględnie musi zwiększać się skala produkcji i efektywność ekonomiczna gospodarowania. Wobec współpracy międzynarodowej (a też międzyregionalnej w kraju) i tendencji wyrównania się kosztów i cen produktów (oraz życzeń dochodowych, a więc wydajności pracy) będzie występowała jednoczesna redukcja produkcyjnego wykorzystania przez rolnictwo ziem najsłabszych, podlegających erozji, górskich, marginalnych itp. czy też obszarów w miejscach pozbawionych infrastruktury technicznej, edukacyjnej i społecznej. Przykład Francji i Japonii [17] wskazuje, iż na pewnym etapie rozwoju gospodarczego występuje tendencja opuszczania przez ludność rolniczą terenów górskich, obszarów o najsłabszych glebach, bardzo niskim stopniu wyposażenia w infrastrukturę itp. Japonia jest wyśmienitym przykładem dobrej i dobrze zorganizowanej polityki wsparcia zadrzewień i zalesień kraju oraz pomocy państwa w tym względzie [1, 17]. Proces ten ocenia się coraz częściej w kategoriach pozytywnych: pozwala on bowiem, z jednej strony, na intensyfikację wykorzystania zasobów w korzystnych warunkach (migracja siły roboczej), co wskazuje na pozytywny efekt tego procesu, z drugiej zaś umożliwia zwiększenie wykorzystania opuszczonych terenów rolnych dla rozszerzenia powierzchni lasów, terenów rekreacyjnych, ochrony przyrody, krajobrazu naturalnego, zagospodarowania specjalnego, np. sportu, rekreacji itp. Jednocześnie jest to zmniejszenie presji na ziemię i jej inne wykorzystanie na pozostałych obszarach wiejskich i zurbanizowanych, co najlepiej ilustruje np. zagospodarowanie ziemi rolniczej i terenów wiejskich w Wielkiej Brytanii lub Włoszech. Tu są te same zjawiska, jakie wystąpiły w innych krajach przechodzących od poziomu rozwoju gospodarczego równego obecnemu poziomowi Polski do poziomu obecnego, np. Francji.

Ustalony np. przez Unię Europejską system wsparcia rozwoju obszarów wiejskich przewiduje wiele instrumentów służących temu celowi. Obok takich rozwiązań jak wcześniejsze emerytury, pomoc inwestycyjna gospodarstwom rolnym i przetwórstwu, ułatwienia startu młodych rolników, rozwój infrastruktury wiejskiej itp. występują programy agrośrodowiskowe i zalesieniowe [11].

Jeśli spojrzymy na kraje wyżej rozwinięte, np. UE, to występujące tendencje, w tym częsta polityka ograniczania produkcji rolnej, rodzi różnorodne implikacje dla rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich. Jednym z nich jest ekspansja zalesienia.

Gillmor [6] wskazuje, że wsparcie procesów zalesienia wynika ze zmiany Wspólnej Polityki Rolnej Unii Europejskiej i nawiązywania do ocen wskazujących na bardziej korzystne perspektywy rozwojowe rynku drewna aniżeli rynku produktów rolniczych. Autor powołuje się na przykład Irlandii, gdzie dzięki pomocy finansowej UE występuje ekspansja procesów zalesienia kraju realizowana zarówno przez państwo, jak też przez inwestorów prywatnych. Jeśli w latach 1930–1979 prywatne nasadzenia lasów wynosiły w Irlandii średnio 193 ha rocznie, to w 1996 r. wynosiły 16,5 tys. ha. Stało się tak dzięki wzrostowi dopłat do zalesień, głównie zaś dzięki wprowadzeniu rocznych dopłat dla właścicieli zalesionej ziemi. W 1999 r. zalesiono 15,3 tys. ha, z tego 85% na ziemi farmerów. Lesistość Irlandii wzrosła z ok. 1% w początkach ubiegłego wieku do 9% obecnie i wzrośnie do 18% do 2030 roku.

W obecnej interpretacji procesu przystosowawczego polskiej gospodarki rolnej, zdominowanej przecież przez rozdrobnione rolnictwo rodzinne (chłopskie), o wyraźnej niewspółczesnej strukturze stosowanych czynników produkcji (nadmiar siły roboczej i niedostatek kapitału w stosunku do ziemi, nadmierne zaangażowanie w procesach produkcyjnych ziemi o niskich parametrach jakości i położenia) w małym stopniu akcentujemy kreowane przez Unię Europejską, a wynikające ze współczesnego etapu rozwoju gospodarczego tego obszaru, wymogi dotyczące przyspieszenia przemian strukturalnych rolnictwa polskiego, szczególnie na obszarach rozdrobnionego i mało efektywnego (w sensie produkcyjnym i dochodowym) drobnego rolnictwa chłopskiego. Wspólna polityka rolna (CAP) UE dysponuje w tym zakresie efektywnymi instrumentami takich przemian: a) programem wcześniejszych emerytur rolnych, b) programem ochrony środowiska naturalnego w rolnictwie i c) programem zamiany gospodarstw rolnych na leśne i zalesienia gruntów rolnych.

Udział rolników w tych programach jest dobrowolny, a program leśny określa, iż w wypadku zmiany gospodarstwa rolnego na leśne rolnik otrzymuje zwrot kosztów nasadzeń, pielęgnacji plantacji w ciągu pierwszych pięciu lat, rekompensatę strat dochodów spowodowanych poniechaniem użytkowania rolniczego gruntów w okresie 15–20 lat oraz zwrot części kosztów inwestycji w infrastrukturze leśnej. Do pomocy takiej uprawnieni są także rolnicy, którzy dokonują zalesień ekologicznych lub jako rolniczą ochronę przeciwpożarową. Maksymalna premia roczna w latach 2000–2006 dla zalesiających – z tytułu utraconych dochodów – wynosić może dla rolników i ich zrzeczeń 725 euro na hektar, dla innych osób 85 euro na hektar [20].

Las pełni wiele funkcji i występować może wyłącznie jako zasób integralny, zespół różnych użyteczności. Woś [28] wskazuje, że różnorodne funkcje lasów podlegają ewolucji, czyli uzyskują swoje ceny i mogą być elementem rachunku ekonomicznego. W szczególności podstawowy produkt lasu, drewno, jest towarem i ma swoją normalną cenę rynkową. Las pełni jednakże nie tylko funkcje gospodarcze. Sam przez się jest środowiskiem biologicznym, ważnym składnikiem biocenozy. Bez niego równowaga ekologiczna zostałaby zachwiana, a w rezultacie w różnych ogniach gospodarki i życia społecznego zaczęłyby pojawiać się deformacje, straty i niekorzyści [28].

Z tego punktu widzenia konsekwentne promowanie wielofunkcyjnej gospodarki leśnej, tj. łączenia celów społecznych, ekologicznych i ekonomicznych, występuje w pełnej zgodności ze strategią wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich, formułowaną i uzasadnianą przez środowiska ekonomiczno-rolnicze. Zrozumienie znaczenia tych celów rozwojowych uzasadnia sprzeciw wobec planów prywatyzacji i reprivatyzacji lasów, polegającej na oddaniu w naturze lasów dawnym właścicielom. Przewartościowanie polityki leśnej państwa w kierunku zrównoważonego rozwoju gospodarki leśnej wyraża się najpełniej w dążeniu do integrowania wszystkich lasów, tj. państwowych i prywatnych, w celu realizacji zasad powszechnej racjonalności gospodarki leśnej i ochrony przyrody. Zasady te powinny i mogą występować w pełnej zgodności z zasadami rozwoju gospodarki rolniczej i obszarów wiejskich. Z postulowanej integralnej koncepcji rozwoju obszarów wiejskich wynika bezpośrednio zainteresowanie całej gospodarki narodowej i rolnictwa rozwojem i udoskonaleniem gospodarki leśnej w Polsce.

Inne zjawiska dotyczące powiązania gospodarki rolnej i leśnej związane są z przestrzennym zróżnicowaniem obszaru Polski. Na przykład były tereny zaboru pruskiego będą się rozwijały najpewniej szybciej i tu mogą występować różne problemy, takie jak wylesienie i inne konsekwencje [9]. Ze swej strony chciałbym podkreślić, że w najbliższych latach pojawi się najpewniej nowe zjawisko występujące dotąd w ograniczonej skali. Jest to nowa ekonomika chłopskiego gospodarstwa rodzinnego. Gospodarstwa rolne nie tylko będą podlegały ewolucji realizującej proces koncentracji, ale także w wielu rejonach Polski będą zmieniały charakter z rolniczego na zróżnicowany pod względem działalności gospodarczej, pracy i źródeł dochodów (np. z pozarolniczą działalnością gospodarczą lub zatrudnieniem pozarolniczym). Wśród nich, jak należy sądzić, powstanie alternatywa gospodarstw leśnych (rolniczo-leśnych). Przykłady krajów, w których występują takie rozwiązania i związane z nimi problemy i doświadczenia (Szwecja, Finlandia, Szwajcaria, Japonia), są tu pozytywnym przykładem. Wspomniane wyżej instrumenty wspólnej polityki rolnej wspierają tę tendencję. Rzecz jasna pojawi się tu nowy problem relacji między własnością państwową a prywatną oraz przejście do traktowania gospodarki leśnej jako normalnej części gospodarstwa rolnego (co w pewnym zakresie występowało w przeszłości). Jak dotąd, nie mamy jeszcze pełnej świadomości wzajemnej współpracy pomiędzy rolnikami i leśnikami oraz wzajemnego zrozumienia i integracji w ramach gospodarstwa rolnego lub leśnego.

Zmiany znaczenia ziemi jako czynnika produkcji rolniczej

Z punktu widzenia analiz, jakie prowadzimy, i doświadczeń światowych wynika, że na obecnym etapie rozwoju gospodarczego oraz na wyższym poziomie, którego osiągnięcie jest, przynajmniej w najbliższych latach, naszym celem, należy się spodziewać nowych zjawisk dotyczących gospodarki rolniczo-żywnościowej i rozwoju

obszarów wiejskich. Nie można bowiem przyjąć, iż akceptowany zostanie trwały spadek tempa wzrostu PKB i negatywne konsekwencje tego zjawiska. Polska, realizując swój rozwój gospodarczy i proces integracji z Unią Europejską, będzie przechodziła na wyższy poziom rozwoju gospodarczego, co wyraża się także coraz wyższym poziomem PKB w przeliczeniu na 1 mieszkańca. To będzie jednocześnie powiązane z innymi nowymi zjawiskami.

- A. Spodziewać się należy dalszego wypadania z uprawy ziemi rolniczej najsłabszej, a w szczególności tych obszarów, na których znajdują się drobne gospodarstwa, niedające szans na utrzymanie się. Oznacza to, że będzie się różnicowała struktura i będą się tworzyły z jednej strony gospodarstwa większe, bardziej produkcyjne, o wyższym poziomie dochodów i siły ekonomicznej, efektywne, nowoczesne, dobrze zorganizowane, ale jednocześnie coraz większa część (liczba) gospodarstw będzie rezygnowała z działalności rolniczej. A to oznacza, że wystąpi potrzeba zagospodarowania, prawdopodobnie głównie przez gospodarkę leśną lub zadrzewienie terenów opuszczonych, ziemi najsłabszej, oddalonych od gospodarstw itp. Wydaje się pewne, iż ziemie takie wypadną z użytkowania rolniczego.
- B. Wystąpi wycofywanie z użytkowania rolniczego ziemi rolniczej trudnej do uprawy, np. podlegającej erozji lub położonej na ostrych zboczach, co ma miejsce w wielu rejonach kraju, np. w woj. lubelskim, województwach południowych, Warmii i Mazurach, woj. świętokrzyskim i innych rejonach kraju. Jesteśmy już w tym okresie rozwoju gospodarczego, gdy rolnictwo schodzi z tych obszarów, niezależnie od tego, jak to jest bolesne dla niektórych grup rolników i znajdujących się w trudniej sytuacji wsi. Jednocześnie proces ten jest możliwy bez strat produkcji rolniczej, zastępowanej intensyfikacją rolnictwa w innych rejonach (jeśli jest to potrzebne) oraz przynosi korzyści istotne dla całej gospodarki narodowej (przesuwanie zasobów produkcyjnych, w tym szczególnie siły roboczej, z działów o niskiej społecznej wydajności pracy do działów bardziej produkcyjnych, wydajnych i dochodowych). A tak się właśnie działo w krajach wysoko rozwiniętych.
- C. Oznacza to, że wystąpi pilna potrzeba odpowiednich postępowań zachęcających i wspierających nowe sposoby zagospodarowania ziemi wypadającej z użytkowania rolniczego (np. omawiana w innym miejscu ustawa o zalesieniu) lub przymusowych (co występuje w krajach wyżej rozwiniętych).

Jak szacuje Falkowski [4], zmiany w strukturze użytkowania ziemi w latach 2005–2020 będą polegały na zmniejszeniu areału użytków rolnych, wzroście areału użytków ekologicznych, przyroście powierzchni leśnej i przyroście powierzchni innego użytkowania pozarolniczego. Analizy ekonomiczno-rolnicze dotyczące krajów średnio i wyżej rozwiniętych o gospodarce rynkowej wskazują na powszechne występowanie tych tendencji (prawidłowości). Jednocześnie powołany autor określa, że ogólna powierzchnia użytków rolnych w Polsce w 2005 r. będzie wynosiła około 18 mln ha i zmniejszy się do około 16 mln ha w 2020 r., w tym na zalesienie nieużytk-

ków i słabych użytków rolnych (głównie klasy V, VI i VI Rz) przeznaczonych zostanie około 1 mln ha oraz około 0,5 mln ha na rozbudowę dróg i autostrad, terenów osadniczych, infrastrukturę itp.

Woś [27] nieco wcześniej przewidywał zmniejszenie powierzchni użytków rolnych w Polsce do 18,5 mln ha w 2005 r. i 18 mln ha w 2020 r. Obecna sytuacja rolnictwa wskazuje, że zmniejszenie powierzchni użytków rolnych w Polsce będzie znacznie szybsze, aniżeli przewidywał to Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej [28]. Intensyfikacja tego procesu oznacza nową ekonomię wykorzystania ziemi: zanikowi ulega tradycyjny w rolnictwie polskim problem ostrego braku ziemi, a współczesna ekonomia gospodarowania w rolnictwie, jeśli chodzi o ziemię, oznacza z jednej strony substytucję słabej ziemi przez lepsze wykorzystanie dobrej ziemi, z drugiej zaś substytucję ziemi przez środki techniczne (nawożenie, środki ochrony, postęp biologiczny) oraz zmniejszenie presji na ziemię rolniczą wobec poprawy bilansu żywnościowego kraju. Proces ten przynosi różnorodne konsekwencje i jest oceniany pozytywnie jako wyraz rozwoju gospodarczego kraju. Pozwala to bowiem nie tylko na rezygnację z rolniczego wykorzystania ziem najsłabszych, marginalnych, nieużytkowanych, trudnych do uprawy, ale także ułatwia budowę infrastruktury gospodarczej, np. dróg, wydzielanie terenów budowlanych, rekreacyjnych, ogrodów działkowych, boisk, parków miejskich i wiejskich czy też obszarów sportowych, rekreacyjnych lub znajdujących się pod ochroną oraz nowych terenów leśnych. Oznacza to realizację pozytywnych efektów rozwoju gospodarczego i dalsze wzmocnienie tego rozwoju.

Wymienione zmiany znaczenia ziemi w procesach produkcji rolniczej znajdują także wyraz w zróżnicowaniu obszarów wiejskich w Polsce rozpatrywanych z rolniczego punktu widzenia. Wyodrębnić bowiem można obszary wiejskie o intensywnej produkcji rolnej (154 gminy w woj. dolnośląskim, opolskim, wielkopolskim, kujawsko-pomorskim, łódzkim, mazowieckim, świętokrzyskim, małopolskim i lubelskim), charakteryzujące się dobrymi i bardzo dobrymi glebami, wysoką produktywnością, specjalizacją w produkcji roślinnej i niekorzystną z punktu widzenia ekologicznego strukturą użytkowania ziemi (powyżej 80% użytków rolnych w ogólnej powierzchni i powyżej 90% gruntów rolnych w użytkach rolnych) oraz niewielkim udziałem lasów i trwałych użytków zielonych [15].

Według różnych szacunków w Polsce około 1,8 mln ha użytków rolnych jest wyłączonych z użytkowania rolniczego i pozostaje jako ugory i odłogi. Jednocześnie charakterystyczne jest przestrzenne zróżnicowanie udziału odłogów i ugorów liczone w odsetkach gruntów ornych na obszarach wiejskich według spisu GUS w 1996 r. [15]: gminy, w których udział odłogów (grunty stale nieuprawiane) i ugorów (grunty czasowo nieuprawiane) dochodzi do 10% (1225 gmin) skupiają się w całości lub części pasa województw od dolnośląskiego i opolskiego, przez wielkopolskie, kujawsko-pomorskie, mazowieckie, łódzkie i lubelskie, gminy zaś o najwyższym poziomie odłogów i ugorów ziemi rolniczej powyżej 20% (465 gmin) głównie w województwie

dolnośląskim, lubuskim, zachodniopomorskim, pomorskim, warmińsko-mazurskim, świętokrzyskim i podkarpackim. W 223 gminach wiejskich zanotowano powyżej 30% odłogów i ugorów. W pozostałych 925 gminach wiejskich nieużytki zajmowały ponad 10% gruntów rolnych [15]. Obszary te z natury rzeczy są najbardziej predestynowane do zalesienia lub agroleśnictwa. Truszczyński [26] wskazuje, że ok. 500 tys. ha odłogowanej ziemi stanowią gleby, na których można uprawiać z powodzeniem bogate w białko rośliny uprawne przeznaczone na pasze; z oceny tej wynika, że około 1,5 mln ha ziemi odłogującej można, niezależnie od konkurencji paszowej, wykorzystać na cele nierolnicze, w tym zalesieniowe.

Przyjęcie polityki rozszerzenia stopnia zalesienia kraju ma także bezpośrednie związki z występowaniem obszarów definiowanych jako jednostki przestrzenne charakteryzujące się anormalnością tej przestrzeni w zakresie zjawisk przyrodniczych lub społeczno-ekonomicznych: ludnościowe obszary problemowe, obszary zagrożenia ekologicznego i rolnicze obszary problemowe. Jeśli chodzi o rolnictwo, to [2] wyróżnia się obszary zapóźnione, charakteryzujące się relatywnie niskim poziomem rozwoju rolnictwa; obszary rezerw produkcyjnych, o niedostatecznym wykorzystaniu potencjału produkcyjnego; obszary o niekorzystnych warunkach produkcyjnych, gdzie występują przyrodnicze utrudnienia dla działalności rolniczej; oraz obszary konfliktowe, o nadmiernie rozwiniętych funkcjach pozarolniczych ograniczających funkcje rolnicze.

Charakteryzując rolnicze obszary problemowe w Polsce, Bański podkreśla konflikt pomiędzy rolnictwem i leśnictwem: „Kolejny konflikt ma miejsce na obszarach, które mogą być użytkowane przez rolnictwo i leśnictwo. Ubogie w lasy są przede wszystkim tereny o intensywnej produkcji rolnej, gdzie inne formy działalności gospodarczej podporządkowano rolnictwu. Brak lasów i zadrzewień stwarza zagrożenie degradacją gleb (erozji i zanieczyszczenia), stepowienia terenów i pogarszania warunków wodnych. Procesy te na niektórych terenach trwają już od dawna. Wskazane jest zatem wzmocnienie funkcji glebochronnych poprzez nasadzenie nowych lasów, kosztem użytków rolnych, w tym głównie gruntów rolnych” [2].

Według takiego określenia rolnicze tereny problemowe obejmują w Polsce większość powierzchni gruntów w województwie podkarpackim, małopolskim, świętokrzyskim, podlaskim, warmińsko-mazurskim i lubuskim. Zgodnie z kryteriami obowiązującymi w UE rolnicze obszary problemowe, do których zalicza się tereny górskie oraz areały gleb słabych, w Polsce stanowią ponad 40% użytków rolnych kraju. Kutkowska [11], dodając jeszcze obszary zagrożone depopulacją (np. wschodnie rejon przygraniczne), szacuje, że ponad 60% terenów wiejskich spełnia wymogi kwalifikujące je do obszarów problemowych. Jeśli pominiemy w tym miejscu interpretację ewentualnego konfliktu pomiędzy rolnictwem i leśnictwem, to oznacza także konkluzję, iż istnieją potrzeby i możliwości zwiększenia powierzchni lasów we wszystkich rejonach problemowych, ale również w rejonach o wyraźnej dominacji funkcji rolniczo-produkcyjnych.

Przewidywane zwiększenie lesistości kraju (z 28,3% do 30% w 2030 r. i 33% w perspektywie do 2050 r.), sukcesywnie w miarę restrukturyzacji wsi i rolnictwa oraz przekazywania do zalesienia gruntów nieprzydatnych do efektywnego wykorzystania w produkcji żywności, a także poprawa gospodarki w lasach prywatnych, szczególnie drogą regeneracji zdewastowanych i zaniedbanych drzewostanów [22], stwarza nowe wyzwania dla gospodarki rolnej i leśnej w Polsce. Przyjęty w 1995 r. Krajowy program zwiększania lesistości zakłada, że do 2020 r. leśnicy zasadzą drzewa na 700 tys. ha, a do 2050 r. powierzchnia ta wyniesie 1,5 mln ha [4].

Nowe uwarunkowania polityki leśnej w Polsce, wynikające z akcesji do Unii Europejskiej, wpłynęły na podjęcie ważnych decyzji parlamentarnych dotyczących zachowania narodowego charakteru strategicznych zasobów naturalnych, w tym lasów państwowych. Decyzje te dotyczą ochrony zasobów leśnych będących własnością państwa przed prywatyzacją, tj. wyłączenie upaństwowionych w latach 1944–1946 lasów należących do wielkiej własności (podlegających wówczas reformie rolnej) z procesów prywatyzacyjnych realizowanych w naturze; przeznaczenia gruntów do zalesienia oraz leśnego materiału rozmnożeniowego.

Najistotniejsza z tego punktu widzenia ustawa o przeznaczeniu gruntów do zalesień nawiązuje do występującej w Polsce tendencji ograniczania produkcji rolniczej na części dotychczasowych powierzchni rolnych. Ustawa określa, że grunty klasy VI i V, położone na stokach o nachyleniu powyżej 15 stopni oraz zdegradowane lub okresowo zalewane, mogą być zagospodarowane pod uprawy leśne, a rolnicy, którzy zagospodarują w taki sposób ziemię, otrzymają ekwiwalent pieniężny 25–150 PLN za 1 ha (przy zalesieniu minimum 0,3 ha i maksimum 30 ha), a dopłaty te nie mogą trwać dłużej niż 20 lat (nie dotyczą także rolników nabywających prawa do emerytury lub renty). Jest to interesująca koncepcja współdziałania państwa w bezpośrednich kosztach zalesień oraz prowadzonych inwestycjach na terenach leśnych, wypłacanych rolnikom, podobnie jak w UE, premii z tytułu partycypacji w kosztach zalesianych gruntów oraz rocznej premii za każdy hektar gruntu w celu wyrównania zmniejszenia dochodów rolniczych. Bieżące trudności budżetowe wpłynęły na opóźnienie i niewielki zakres wprowadzenia tak sformułowanego systemu wsparcia finansowania zalesienia gruntów należących do posiadaczy gospodarstw rolnych.

Pewne korzystne uwarunkowania transferu ziemi rolniczej na cele zalesienia stworzy także ustawa o rolniczych rentach strukturalnych, pozwalająca rolnikom osiągniętym wiek przedemerytalny na przekazywanie ziemi do innych gospodarstw w celu ich powiększenia.

Wydział Nauk Rolniczych, Leśnych i Weterynaryjnych PAN, nawiązując do zakresu swoich zainteresowań oraz do zaistniałych potrzeb społecznych dotyczących tych dziedzin, wystąpił do Urzędu Prezydenta RP z inicjatywą proklamowania Narodowego Tygodnia Drzew. Przewodniczący Wydziału, Prof. Marian Truszczyński, przedstawiając powyższą inicjatywę, wskazuje, że drzewo jako symbol wielorakich treści żyło zawsze i żyje nadal w świadomości społeczeństw i narodów. Bardzo bogata jest

literatura o znaczeniu symbolicznym i materialnym drzew w starożytnym Egipcie, u Sumerów, Greków, Rzymian, Celtów, w życiu plemion słowiańskich. Dla współczesnych pokoleń drzewa, krzewy i rośliny zielone stanowią nie tylko symbol życia, doskonałości i piękna, ale materialną podstawę bytu i uwarunkowanie życia człowieka.

Praktykowany był w naszym kraju dobry zwyczaj sadzenia drzew, np. w dawnych akcjach Święta Lasu, Dni Lasu i Zadrzewień czy Międzynarodowym Dniu Ochrony Środowiska oraz w trakcie obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego. Jak się wydaje, w ostatnich latach czyni się to ze słabnącą energią i małym zaangażowaniem społecznym. Potrzeba poszerzenia dotychczasowych działań jest duża, szczególnie w sytuacji zniszczenia szaty roślinnej, zadrzewień, parków i lasów. Szerokie zaangażowanie stowarzyszeń, przedsiębiorstw i organizacji ekologicznych, Lasów Państwowych, Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Banku Ochrony Środowiska oraz szkół i organizacji młodzieżowych może z czasem ideą sadzenia drzew objąć cały kraj – nowe osiedla, miasta, gminy i wsie, czyniąc Polskę krajem bardziej zielonym i piękniejszym.

Obok lasów dotyczy to także zadrzewień i ich funkcji estetycznych i gospodarczych. Nie tylko cena ziemi, ale także cena drewna będzie się zmieniała i to stworzy nowe uwarunkowania ekonomiczne. Zalesienie i zadrzewienie gruntów porolnych znalazło się jako jedno z ważnych zaleceń światowej konwencji ds. zmian klimatycznych, prezentującej raport dotyczący zmian użytkowania ziemi i leśnictwa. Można zwrócić uwagę rolnikom, że szanse zadrzewień będą ograniczone, jeśli nie zajmą się tym leśnicy, ewentualnie instytucje państwowe. To może być pewien przymus – lasy powinny dostarczać sadzonek dla obszarów o niedostatecznym zadrzewieniu, np. terenów wiejskich, szkół, gospodarstw, osiedli w miastach bez zadrzewień, terenów kościelnych itp. (zob. różnice wyglądu budowli, np. kościoły lub szkoły w starodrzewach i na pustych terenach).

Inne uwagi dotyczące wsi, rolnictwa i zalesienia

Gospodarka rynkowa, akcentując produkcyjno-ekonomiczne funkcje poszczególnych gospodarstw rolnych, stwarza wewnętrzne i zewnętrzne uwarunkowania takiego kształtowania wielkości jednostek produkcyjnych, struktury produkcyjnej i zasad gospodarowania, które realizują cele ekonomiczne każdej jednostki produkcyjnej, tj. uzyskanie nadwyżki ekonomicznej. Dotyczy to także rolnictwa i gospodarstw rolnych, gdzie realizowana jest koncepcja agroleśnictwa, polegająca na wykorzystaniu komplementarnych współzależności pomiędzy lasem, uprawami rolnymi i hodowlą w taki sposób, aby produktywność, stabilność i równowaga całego systemu były większe niż każdego z tych komponentów z osobna. Jest to względnie zamknięty system, który ma zdolność samoodnawiania się [28].

„Agroleśnictwo – pisze Woś – nie jest zwykłym stykiem pola z lasem, rolnictwa z leśnictwem. Jest ono coraz bardziej wyodrębniającą się formą aktywności gospodarczej, która polega na stosowaniu technologii mających na celu, z jednej strony, lepsze wykorzystanie zasobów naturalnych dla zaspokojenia ludzkich potrzeb (nie tylko żywnościowych), a z drugiej strony – ochrony specyficznych ekosystemów, w których aktywność rolnicza i leśna stale współistnieją i wzajemnie się wspomagają. Technologie te muszą być dobierane w taki sposób, aby była możliwa zmiana użytkowania danej przestrzeni (z rolniczej na leśną, i odwrotnie) bez szkody dla stanu ekosystemów. W tym kontekście technologie agroleśnicze mają na celu przeciwdziałanie utracie żyzności gleb i ich ochronę przed erozją, a jednocześnie dostarczanie surowców leśnych. Tak więc agrorolnictwo jest jednym z systemów użytkowania ziemi” [28].

Gradziuk podkreśla jeszcze mocniej, że agroleśnictwo „polega na wykorzystaniu komplementarnych współzależności pomiędzy lasem, uprawami rolnymi i hodowlą w taki sposób, aby produktywność, stabilność i równowaga całego systemu była większa niż każdego z tych komponentów z osobna. Jest to względnie zamknięty system, który ma zdolność samoodnawiania się. Agroleśnictwo nie polega na prostym połączeniu rolnictwa z leśnictwem. Jest ono coraz wyraźniej wyodrębniającą się formą aktywności gospodarczej, która polega na stosowaniu technologii mających na celu, z jednej strony, lepsze wykorzystanie zasobów naturalnych dla zaspokojenia ludzkich potrzeb (nie tylko żywnościowych), a z drugiej – ochronę specyficznych ekosystemów, w których aktywność rolnicza i leśna trwale współistnieją i wzajemnie się wspomagają. Technologie te muszą być dobierane w taki sposób, aby była możliwa zmiana użytkowania danej przestrzeni (z rolniczej na leśną i odwrotnie) bez szkody dla stanu ekosystemów. W tym kontekście technologie agroleśne mają na celu przeciwdziałanie utracie żyzności gleb i ich ochronę przed erozją, a jednocześnie dostarczanie surowców leśnych. Agroleśnictwo jest zatem jednym z systemów użytkowania ziemi. Ma ono charakter integrujący i multidyscyplinarny. Zorientowane jest przy tym raczej na optymalizację wykorzystania ziemi, niż na maksymalizację poszczególnych składników produkcji” [7].

Ukształtowana, szczególnie w krajach skandynawskich, koncepcja agroleśnictwa ma integracyjny charakter i jest sposobem optymalizacji wykorzystania ziemi w pewnych specyficznych warunkach. Taka sytuacja kształtuje się od pewnego czasu w Polsce, a jej wyrazem jest oficjalnie przyjęta polityka zwiększenia lesistości kraju. Będzie to także oznaczało ukształtowanie się agroleśnictwa jako nowej możliwości rozwoju gospodarstw rolnych i obszarów wiejskich. Nie możemy zapominać o roli edukacji i podnoszenia wiedzy dotyczącej znaczenia lasów i zadrzewień. Z zagadnieniami ziemi, lasów itp. wiążą się problemy finansowe i to ważne ograniczenie będzie ciągle występowało. Tymczasem w dyskusjach podnosi się, że jest pewna szansa finansowa, której nie wykorzystuje Polska. Jest to możliwość włączenia Polaków z zagranicy. AWRSP oddaje ziemię, wody, pałace itp. po bardzo niskiej cenie i jednocześnie słyszy się żale, iż Zachód wykupi ziemię w Polsce. Nie ma zaś napływu ludzi

z emigracji, którzy mogliby zapłacić niewielką cenę i zainwestować niezbędne środki w las, ziemię, wodę.

Konferencja dzisiejsza może zapoczątkować współpracę pomiędzy rolnikami, leśnikami, ekologami, a także ekonomistami – przy czym tym ostatnim jest najtrudniej, jeśli chodzi o kalkulacje i ekonomiczne uzasadnienia zachodzących w tym zakresie prawidłowości.

Zakończenie

Z przedstawionych ustaleń wynika, że występuje potrzeba wzmocnienia poglądu o integralnym charakterze gospodarki rolnej i leśnej, podobnie jak nauk rolniczych i leśnych. Integrację taką wywołuje ekonomia gospodarowania związana ze wzrostem i rozwojem gospodarczym i dążeniem każdego kraju do optymalnego wykorzystania swoich zasobów i potencjału rozwojowego. Dotyczy to także rolnictwa i leśnictwa. Należy sądzić, że autorzy „Raportu o stanie świata. U progu nowego tysiąclecia” [3], formułując zasady nowej gospodarki na obecne stulecie, jako jedne z pierwszych wymienia reorientację gospodarki leśnej w kierunku szerszego i bardziej efektywnego wykorzystania zasobów leśnych oraz ochronę różnorodności świata roślinnego i zwierzęcego. Ze wszelkich możliwych ustaleń wynika, że współczesny program rolniczo-leśny (leśno-rolniczy) może być nowym i ważnym elementem strategii rozwojowej rolnictwa i obszarów wiejskich w Polsce.

Literatura

- [1] Akiyama T. 1992. *A Forest Again*. Food and Agriculture Policy Research Center. Tokyo.
- [2] Bański J. 2001. Stan i perspektywy rolnictwa na obszarach problemowych w Polsce. Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN. Warszawa.
- [3] Brown L.R., Christopher F., French H.F. 2000. Raport o stanie świata. U progu nowego tysiąclecia. Książka i Wiedza, Warszawa.
- [4] Falkowski J. 2001. Rolnictwo polskie w Unii Europejskiej (2005–2020) – scenariusz pesymistyczny – optymistyczny – realistyczny. W: J. Bański (red.): *Wieś i rolnictwo u progu Unii Europejskiej*. Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN. Warszawa.
- [5] FDPA (Fundacja na Rzecz Rozwoju Polskiego Rolnictwa). *Polska Wieś 2000. Raport o stanie wsi*. Warszawa.
- [6] Gillmor D.P. 2001. *Irish Rural Development Within the European Union*. Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN. Warszawa 2001: 9 ss.
- [7] Gradziuk P. 2000. Rola rolnictwa i leśnictwa w zrównoważonym rozwoju obszarów wiejskich. *Problemy Integracji Rolnictwa* 4.
- [8] Forowicz K. 2001. Im starszy las, tym więcej może. *Rzeczpospolita* nr 18.

- [9] Karg J., Karlik B. 1993. Zadrzewienia na obszarach wiejskich. Zakład Badań Środowiska Rolniczego i Leśnego PAN. Poznań.
- [10] Kośmicki E. 1997. Środowiskowe dylematy ekorozwoju a przyszłość polskiego rolnictwa. *Ekonomia i Środowisko* 1, 21–33.
- [11] Kutkowska B. 2001. Perspektywy rozwoju rolniczych obszarów problemowych w kontekście integracji z UE. *Roczniki Naukowe Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu* Warszawa t. III, z. 2: 89–93.
- [12] Łojewski S. (red.) 2001. Problemy wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich. ART Bydgoszcz.
- [13] Maksimczuk M., Siebiatyński M. 2001. Polskie leśnictwo i gospodarka leśna wobec wyzwań XXI wieku. *Roczniki Naukowe Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu* t. III, z. 6: 40–44.
- [14] Malicki L. 2001. Co z naszym klimatem. *Nauka i Przyszłość* 4.
- [15] Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi 2001. Rynek ziemi rolniczej. Stan i perspektywy. *Raporty Rynkowe* 4.
- [16] Nowak J. 2001. Socjoogrodnictwo. *Post. Nauk Rol.* 3: 57–70.
- [17] Ogura T.B. (red.) 1995. A Step Towards the Shift of Agriculture, Forestry and Fisheries to Ecological Industries. Food and Agriculture Policy Research Center. Tokyo.
- [18] Oleńska J. 1997. Ekonomiczne scenariusze wdrażania ekorozwoju na obszarze funkcjonalnym Zielone Płuca Polski. *Ekonomia i Środowisko* 1.
- [19] Opaliński Cz., Oleszek J. 1998. Ziemia uprawna, odłogi i ugory w Regionie Południowo-Zachodnim. *Post. Nauk Rol.* 6: 37–50.
- [20] Polityka strukturalna i pomoc przedakcesyjna Unii Europejskiej 2001. Fundacja na Rzecz Rozwoju Polskiego Rolnictwa. Warszawa.
- [21] Polska Akademia Nauk 2001. Strategia rozwoju Polski u progu XXI wieku. Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus”, Warszawa: 113 ss.
- [22] Ryszkowski L., Bałazy S., Jankowiak J. 2000. Program zwiększenia zadrzewień śródpolnych. *Post. Nauk Rol.* 5: 83–107.
- [23] Szujecki A. 1998. Leśnictwo a wyzwania cywilizacyjne XXI wieku. W: A. Grzywacz (red.): Kongres Leśników Polskich. Materiały i Dokumenty, NFOŚiGW, Warszawa t. 2, cz. 1.
- [24] Tomczak F. 1998. Rolnictwo polskie i nauki rolnicze wobec integracji z Unią Europejską. *Post. Nauk Rol.* 6: 3–19.
- [25] Tomczak F. 2000. Rozwój rolnictwa światowego. Uwarunkowania i konsekwencje dochodowe. Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, Warszawa: 54.
- [26] Truszczyński M. 2001. Bezpieczne pasze z polskich pól. *Nauka i Przyszłość*, rozmowa, nr 8.
- [27] Woś A. 1998. Wzrost gospodarczy i strategię rozwoju polskiego rolnictwa. IERiGŻ, Warszawa.
- [28] Woś A. 1995. *Ekonomika odnawialnych zasobów naturalnych*. PWN, Warszawa.

Countryside and agriculture and enforestation of idle-lands and post-farmlands

Key words: agricultural land, natural resources, forests, agriculture, agricultural farm, idle-land, fallows, economics of agriculture

Summary

Evolution of contemporary agriculture indicates the need of integral shaping of agricultural and food economy, forestry and the development of rural areas. New conditions of the social and economic development of Poland change the role of agricultural economics and forestry, family farms undergo production and income evolution (process of concentration), and changes taking place in utilization of agricultural land create a new opportunity for development of the forestry. The paper defined the changes in importance of land as a factor of agricultural production, appearance of big areas of non utilized land (idle lands, fallows), the possibilities of forest utilization of this land (enforestation) and agricultural-forestry utilization of the land (agriforestation).